

Nr 12.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Feliksa Kap.  
Wt. św. Piotra Cel.  
Sr. św. Bernarda.  
Czw. **Wniebow. Pańs.**  
Piąt. św. Julii M. Wd.  
Sob. św. Dezyderego B.  
Niedz. św. Joanny.

Wschód słońca godz. 4 m. 04  
Zachód słońca godz. 7 m. 50  
Długość dnia godz. 15 m. 47  
Przybyło słońca godz. 7 m. 17

Gena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " - " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 5 " 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa Nr 41.

Telefonu Nr 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, 18 dnia maja 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**NOWY TRANSPORT** towarów fabr. Leonhardta  
na palta i garnitury. 1714  
Mikołajewska 67. Edmund Wasilewski

**BRISE DE MAI**  
RUGUET ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD, PARIS

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

**D-rów Falka, Golca i Jelnickiego**

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy chodniach. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12 w południe i 7—8 w wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12—1, po południu Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

## Nagrobki.

I.  
Tu leży mąż tylu żon,  
Ile jest światła stron!  
Choć każdej oddał po ćwierci,  
Pozostał cały dla śmierci...

II.  
Tu sily okaz był rzadki!  
Próżno z nim wszyscy walczyli,  
A marna śmierć na łopatkę  
W jednej zwałiła go chwili.

III.  
W grobowcu tym komik leży,  
Życie prześmiał całe,  
A i w grobie pewnie szczerzy  
Żęby swe spróchniałe!

IV.  
Wzorem żony była,  
Najlepszym na świecie:  
Z mężem miesiąc żyła,  
Zmarła w życia kwiecie!

V.  
Tutaj legł  
Zacny, człek  
Serce — skarb, skarb głowa!  
Sto lat żył  
Bowiem pil  
Więz koniak Szustowa. 1645

## Nowy marszałek Galicji.

Po śmierci hr. Gołuchowskiego, cesarz Franciszek Józef zamianował onegdaj marszałkiem Galicji posła Stanisława Niezabitowskiego. Nominacja ta nie była żadną niespodzianką, gdyż już od kilku tygodni była oczekiwaną, jako zupełnie pewna.

Osoba nowego marszałka krajowego pod względem politycznym jest mało znaną i w kraju bardzo mało popularną. Więcej zatem nominacji cesarskiej, niż głosowi opinii publicznej, który na niego, jako na jedyne go godnego

marszałka wskazywał, zawdzięcza p. Niezabitowski swoją dostojną godność, i to, oprócz okoliczności innych, jest powodem, że nie będzie on w Sejmie przedstawicielem politycznego charakteru jego większości. Sejm, na podstawie nowej ordynacji wyborczej powołany do życia, mieć będzie od starego zgoła odmienny, bo wybitnie demokratyczny charakter, gdy nowy marszałek jest zachowawcą.

Jako referent ustawy o reformie wyborczej, wykazał nowy marszałek krajowy wiele taktu i doskonałą orientację w trudnych warunkach prac przygotowawczych. I to może bardziej niż inne jego poprzednie wystąpienia, zwróciło uwagę świata politycznego na niego, w chwili, gdy trzeba było pomyśleć o obsadzeniu nagle opuszczonego stanowiska marszałka po śmierci hr. Gołuchowskiego.

Po świetnych czasach Badeniego, po spokojnym, choć krótkim czasie pracy Gołuchowskiego, nowy marszałek krajowy staje wobec zadań trudnych i bardziej odpowiedzialnych, niż jego poprzednicy. Kraj przechodzi ciężkie przesilenie polityczne i gospodarcze. Kwestya ruska, zaciekle walki partyjne i ewolucje w obozach polskich, upadek finansowy i nędza ludu — to kwestye pierwszorzędnej miary i wagi, których załatwienie w głównej mierze zależeć będzie od inicjatywy i kierowniczej myśli nowego marszałka kraju.

Poważne trudności czekają także nowego marszałka w Izbie sejmowej. Konstelacja partyjna, wytworzenie się na jej podstawie charakteru politycznego Sejmu i ułożenie się stosunku polsko-ruskiego — dokonywać się będzie w obliczu nowego marszałka i pod jego wpływem. Jak sobie z tem wszystkim poradzi nowy marszałek i czy sprosta zadaniu, oto pytania, jakie zadaią sobie obecnie politycy galicyjscy.

Nowy marszałek Niezabitowski urodził się w r. 1860, w dobrach rodzinnych Uherce Niezabitowskie w pow. grodeckim. Ojciec jego, Stanisław, ożeniony był z hr. Badenionną.

Po ukończeniu prawa na uniwersytecie lwowskim, młody Niezabitowski wstąpił do służby państwowej i był urzędnikiem namiestnictwa, niezadługo jednak służbę porzucił, aby się poświęcić gospodarce w swoich dobrach znajdujących się w powiatach grodeckim i żółkiewskim. Wybrano go marszałkiem pow. grodeckiego, a w r. 1890 został wybrany posłem na sejm z wielkiej własności samborskiej. W sejmie przyłączył się z początku do grupy agrarnej, na której czele stał Stanisław hr. Stadnicki. Po kilku latach został hospitantem grupy krakowskich

konserwatystów, wreszcie wszedł jako członek do klubu wschodnio-galicyjskich autonomistów.

## Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich.

—?

Wczoraj w lokalu własnym, przy ul. Przejazd Nr 34, zapowiedziane zostało ogólne roczne zebranie członków Stow. robotników chrześcijańskich. Zebranie to nie doszło do skutku, pomimo że przybyła nani pokaźna liczba 320 członków, dla prawomocności bowiem obrad wymagana jest według ustawy 2/3 ogólnej liczby członków co stanowiło cyfrę 476.

Na zebraniu tem poza wyborami miał być przedstawiony ogólnemu zebraniu bilans na rok ubiegły, który między innymi zawiera następujące cyfrowe dane:

Wartość domu Stow. do dnia 1 stycznia 1914 r. wynosiła 34,186 rb. 40 k.; spłacono starego dług. 94rb. 35k.; budowa nowego domu frontowego 9110 rb. 53 kop.; wartość zatem domów wynosi 43,391 rb. 28 kop.; wartość placu 20,115 rb. 08 kop.; wartość inwentarza 2,891 rb. 35 k.; w gotowiznie 477 rb. 44 kop.; cały więc majątek Stow. stanowi sumę 66,875 rb. 15 kop. A że ciąży na nim długi w sumie 32,821 rb. 45 kop. (w tem tow. kredytowego miejskiego 22,000 rb.), oraz udziały członków w sumie 3,852 rb. 15 k., przeto majątek rzeczywisty Stow. wyraża się w sumie 30,201 rb. 55 kop.

Sprawozdanie kasowe wykazuje w przychodzie sumę 19,124 rb. 31. Między innymi figurują pozycje: składki członków 4,284 rb. 35 k., z wynajmu sali 1,594 rb. 76 kop., komorne od lokatorów 1,500 rb. dochód z przedstawień teatralnych 597 rb. 34 kop., dochód z zabaw 425 rb. 26 kop.

W rozchodzie, który zamknięty został cyfrą 18,646 rb. 87 kop. z ważniejszych pozycji wymienić należy: utrzymanie administracji 1,095 rb., prenumerata pism 944 rb. 28 kop., zapomogi chorym członkom 1316 rb. 50 kop., zapomogi członkom pozostającym bez pracy 304 rb. 15 k., wsparcia na pogrzeby członków 325 rb., oświetlenie 500 rb. kop 51 opał 274 rb. 06 k. i t. p.

Członków w ciągu roku przybyło 199. Ogółem liczy ich Stow. 2,385, w tej liczbie 922 kobiety, opłaca jednak składkę regularnie zaledwie 1,500.

Sprawozdanie za rok ubiegły wykazuje rozwój Stowarzyszenia i owocną pracę zarządu zarówno pod względem moralnym, jak i też ekonomicznym.

Ogólne zebranie w drugim terminie odbędzie się w przyszłą niedzielę 24 b. m. o godz. 2-jej po południu i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

(e)

## 25-letni jubileusz.

Bardzo uroczysto obchodzili wczoraj oddział Łódzki T-wa warszawskich cyklistów 25-letni jubileusz swego istnienia.

Oprócz Łodzi reprezentowane były miasta: Warszawa, Piotrków, Ozorków, Pabianice, Częstochowa; przybyli delegaci Tow. „Union”, Łódzkiej Resursy rzemieślniczej, Łódzkiego klubu sportowego, Tow. zwolenników rozwoju fizycznego, Stow. pracujących w przemyśle i handlu, Tow. muzycznego imienia Chopina, Tow. krajoznawczego, Tow. „Lutnia”, nadto przedstawiciele prasy i dawni konsulowie Tow.

Wszyscy uczestnicy jubileuszu zgromadzili się o godzinie 10-ej rano w lokalu klubowym przy ul. Nawrot nr. 23, gdzie po wzajemnym poznaniu się zasiadli do śniadania, spędzonego na miłej pogawędce.

Stąd wyruszone do kościoła św. Krzyża, aby wysłuchać razem Mszy św., odprawionej przed wielkim ołtarzem przez ks. Wyrzykowski.

Po nabożeństwie udano się in gremio na rowerach do miasta korowodem i zwiedzono olbrzymi park miejski przy ul. Pańskiej. Tutaj p. Maryan Fuks, przedstawiciel „Świata”, dokonał zdjęć fotograficznych wszystkich uczestników jubileuszu.

O godzinie 4-ej po południu zjechano się znów w sali Helenowa, aby zasiąść do wspólnego obiadu. Przedtem jednak firma fotograficzna Piotrowski i S-ka — zdejmowała ugrupowanych cyklistów i zaproszonych gości w parku, przed gmachem sali.

Przed rozpoczęciem uczy, powitawszy zgromadzonych, przemówił wiceprezes Towarzystwa warszawskich cyklistów w Łodzi dr. J. Cadarski, poczem zabrał głos drugi wiceprezes p. Cezaryusz Borysławski i odczytał krótki zarys historii i działalności Towarzystwa z okazji 25-letniego jubileuszu.

Z kolei uczestnicy obchodu zasiadli do wspólnego obiadu, w czasie którego wygłoszono szereg toastów i odczytano kilkadziesiąt depeš, nadesłanych z życzeniami od różnych osób i stowarzyszeń.

Podczas biesiady panował nastrój bardzo serdeczny.

Wszystkim uczestnikom obchodu jubileuszowego — członkom Towarzystwa rozdano żetony pamiątkowe, zaś gościom — znaczki z emblematami.

Z okazji jubileuszu oddział otrzymał różne

upominki, mianowicie: od Tow. cyklistów w Warszawie okazały monogram w étui; od Tow. „Union” puchar srebrny z odpowiednim napisem; nadto adres od Tow. częstochowskiego z życzeniami dalszego rozwoju.

W końcu biesiady wszyscy uczestniczący w uroczystości jubileuszowej złożyli swoje podpisy w złotej księdze pamiątkowej.

Około godz. 8-ej wieczorem — po mile i serdecznie spędzonym dniu, nastąpiło pożegnanie, gdyż wielu z gości zmuszonych było powrócić w swoje strony, bądź to koleją bądź to na maszynach.

K.

## Uroczystość straży.

Wczoraj straż ogniowa ochotnicza w Łodzi obchodziła 38-lecie swego istnienia.

Z okazji tej, już wczesnym rankiem zebrali się strażacy pojedynczo lub całymi oddziałami w III oddziale straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej № 54. Niebawem zjawily się też 3 orkiestry.

O godzinie 7 i pół rano; kiedy wszyscy znajdowali się już na miejscu, wymaszerowano do kościoła św. Krzyża, w którym uroczyste nabożeństwo na intencję straży odprawił ks. kanonik Szmidel przemówiwszy następnie w ciepłych słowach ze stopni ołtarza do zebranych strażaków.

A była ich pokaźna liczba, bo przeszło 600. Z kościoła udali się strażacy ulicami Przejazd i Piotrkowską do kościoła św. Trójcy, w którym nabożeństwo odprawił ks. pastor Gundlach, przemawiając następnie do strażaków z ambony.

Z kościoła św. Trójcy straż wyruszyła ulicami Piotrkowską, Nawrot i Mikołajewską do III oddziału, gdzie po dłuższym przemówieniu komendanta straży p. L. Zonera, rozdano strażakom i członkom zarządu medale.

Za 15-lecie służby w straży otrzymali nagrody pp. B. Baner, A. Bartsch, E. Schwartzholz, R. Funke i K. Ulrich.

Za 10-lecie służby pp. R. Fedt, A. Kruschal, J. Schlegel, O. Libert, F. Grejne, A. Rzanowski, R. Zimmerman, A. Palme, H. Schreier, A. Koch, T. Grabarek, O. Izrael i E. Schmidt.

Następnie wszyscy udali się na wspólne śniadanie, w czasie którego przygrywały orkiestry.

Na specjalne wyróżnienia zasłużyła sobie jednak orkiestra fabryki K. Schelblera, która bar-

dzo dobrze odegrała utwory kompozytorów polskich.

Po śniadaniu firma fotograficzna „S. Piotrowski” dokonała zdjęć wszystkich 9 oddziałów straży wogóle, oraz pojedynczych oddziałów. Na tem uroczystość zakończono.

(h)

## Wystawa przeciwgruźlicza w Wilnie.

Ogólną uwagę pracujących nad zmniejszeniem i zwalczaniem ciężkiej choroby zwróciła wystawa przeciwgruźlicza w Wilnie, bardzo starannie zorganizowana w celu pouczenia jaknajszerszych warstw ludności o istocie gruźlicy, o sposobach i konieczności walki z tą chorobą.

Znaczna liczba preparatów, rysunków, tablic i przyrządów zapoznała zwiedzających z budową lasecznika gruźliczego, jego kulturą, z drogami, jakimi dostaje się do naszego ustroju, ze znaczeniem płwociny i pyłku w szerzeniu się gruźlicy, ze zmianami, wywołanymi przez lasecznik w rozmaitych organach naszego ciała; dalej idzie śmiertelność z gruźlicy w rozmaitych państwach i miastach Europy, wpływ zamożności, rozmaitych zawodów, warunków mieszkaniowych i klimatycznych, alkoholu; śmiertelność w szkołach, w armii, we flocie, w więzieniach i t. d.; środki zapobiegawcze i leczenie gruźlicy; udział społeczeństwa i państwa w walce z gruźlicą; wyniki tej walki; olbrzymie zmniejszenie się śmiertelności na Zachodzie; higiena osobnicza.

Specjalny oddział wystawy był poświęcony Wilnu.

## Pół bandytów w Warszawie.

Z soboty na niedzielę o godz. 2-ej w nocy, osaczono jeden z domów we wsi Kolonijka pod osadą Powązki.

W jednym z mieszkań tego domu, zajmowanym przez mularza Stanisława Niewiadomskiego, zastano poszukiwanego Stefana Sobczaka, bandytę, oskarżonego o napad rabunkowy na kasyera w majątku Strzembowo, należącego do p. Charzyńskiego. Znalaziono przy nim 25 nabożów do rewolweru systemu „Nagana”.

W tem samym mieszkaniu aresztowano kochankę Sobczaka, Apolonie Karasińską, u której znaleziono schowany przy niej rewolwer Sobczaka systemu „Nagana”, następnie Wincentego Szymoniaka, zbiegłego pobytego, któremu odebrano nabyte brauning i 17 ładunków, prze-

77)

ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Pewieść wieloka.

(Ważliwie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 110).

Do stu dyab... — nagle umilkł, przypomniawszy sobie przestrożę i kończył.

— Boże, przebacz mi, grzesznemu, — a potem spojrzawszy na szygara: — wybrałeś też psia drogę...

— Odradzałem waszej miłości.

— Nie spodziewałem się wszelako, że trzeba się będzie wlec manowcami takimi. Prowadź mnie dalszą drogą, bo na krótszej zdrowie stracę.

Niewierski uśmiechnął się zadowolony, że chociaż tym sposobem zemścił się na podzupku, i odpowiedział uprzejmie:

— Wola i rozkaz waszej miłości, wracajmy w pochylnię — wskazał na stromy kurytarz.

— Innej drogi niema?

— Nie.

— Więc idźmy dalej! Czy będą znów takie obydne pochylnie?

— Mamy jeszcze trzy przecznice, jedną stromą ścieżkę i dwa przejścia po mostkach.

— Jest tu gdzie woda?

— Stonej w bród, ale mam słodką w bebenku, — wskazał na zwieszającą się baryłeczkę.

— Dawaj.

Napił się, otarł usta i rzekł trzeźwiejszym głosem:

— Idźmy! — ruszył przodem.

Schwycił go za rękę szygar i zawołał:

— Ostrożnie!... Na lewo przepaść!

Cofnął się pobladły podzupek i spytał:

— Jaka przepaść?

— Po dawnej komorze za króla Jagiełły, zasypana w jednej części, bo zwała się ściana.. Na prawo wygodny Przeskok, taka drożynna, — szedł krokiem pewnym i elastycznym, a w jego ślady wstępował podzupek, patrząc podejrzliwie na czarną, ponurą przepaść.

W duszy przysięgał sobie podzupek, że nigdy już nie pójdzie krótszą drogą, dobrą może dla ludzi niskiej kondycyi, ale nie dla szlachcica.

Odczuwał swą zupełną zależność od szygara, który mógł go wodzić po różnych dziurach, skrytkach, przepaściach, przez pół dnia i dłużej, ażeby tę wstępną wędrówkę przedłużyć, a potem rzec, iż zbłądził. Kto wie, czy nie chowa on w sercu urazy i zemsty za zwymyślenie go w zamku?

Przy wejściu do szybu mówił, iż krótszą drogą dostaną się do bachmistrza za pół godziny, a idzie już pewno godzinę, albo więcej, śnać rozmyślnie wodził go po wertepach.

Gdy wyjdzie na świat, obiecywał sobie podzupek, ukarze go przykładnie za to bezczelne lekceważenie, ale teraz musi być z nim w zgodzie i okazywać się łaskawym.

Gdy minął ciasną przecznice, podzupek obaczywszy gład sposobny, rzekł z ciężkim westchnieniem:

— Odpocznę! — usiadł i ocierał pot z czoła, — daleko jeszcze do końca?

— Jak minie mostek, — wskazał szygar ręką przed siebie, — będzie połowa drogi.

— Połowa? — skrzywił się podzupek, — a mówiłeś, że całą przebedziemy w pół godziny.

— Nie wiedziałem, że wasza miłość będzie zmęczony i zechcesz odpoczywać.

— No, nie jestem koniem, ażebym biegał w zawody, — nachmurzył się.

— Daj się napić, bom srodze się sfatygowałem! — po wypiciu, spytał: — a co to za mostek?

Łączy Nowe góry ze Staremi, trochę chyboliwy, ale też i krótki, będzie ze cztery kroki.

— Przeprowadzisz mnie?

— Jakże może być inaczej?

Podzupek, widząc się tak zależnym od szygara, chciał się okazać łaskawym i rzekł:

— Niepotrzebnie cię zekpałem wczoraj w zamku, nie twoja wina, że nie zrozumiałeś, na której dziewczynie mi zależy.

— Istotnie, w ciżbie straciłem ją z oczu, i wnet odjechała. Zauję, iż nie mogłem usłużyć waszej miłości.

— Nie żałuj, — uśmiechnął się podzupek, — znalazł się inny, który mnie poinformował, kto ona zasz.

Ognie uderzyły na Niewierskiego i spojrzął na podzupka jak wilk. Wspomnił na Teklunię tak piękną i czystą, jako bywają tylko obrazy świętych Panien i Męczenniczek, a widział przed sobą starego, przeżytego, zmęczonego podzupka, uwalanego błotem, bez energii i życia z oczyma przygasłymi.

(D. C. R.).

chowywanych w kieszeni; ujęto również Jana Borowskiego, zbiegłego z ciężkich robót. Temu niebezpiecznemu bandycie odebrano nabity mauer z 10 ładunkami oraz magazyn zapasowy również z 10 nabojami, 5 ładunków luźnych w kieszeni i sztylet.

Nadto policja aresztowała samego właściciela mieszkania Stanisława Niewiadomskiego i jego sublokatora Władysława Próbę, 32 lat liczącego, wielce podejrzanego o współkę z bandytami.

Wszystkich aresztowanych pod silnym konwojem przywieziono w nocy do aresztu w Warszawie.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Wszelawa. Jutro Krzemyśla.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 63). Dzisiaj przedstawienie amatorskie na korzyść ochrony II-iej odegrana będzie sztuka ludowa p. t. „Prawica i lewica“.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania“). Dzisiaj i codziennie „Pocztą w lesie“, operetka i „Nieboszczyk z przypadku“, farsa, oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-iej po poł., 6-iej, 8-iej i 10-iej wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro ogólne zebr. roczne kasy przezorności akc. Tow. L. Geyera.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangielickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) Nieodpowiedzialność posłów. W komisji sądowej Dumy rozpatrywano projekt nieodpowiedzialności posłów. Większością 26 przeciwko 12 głosom przyjęto redakcję art. 12-go ustawy Dumy, że posłowie za opinie i sady, wypowiedziane przez nich podczas pełnienia przez nich obowiązków poselskich nie mogą podlegać innej władzy oprócz jedynie władzy prezesa Dumy, albo uchwał jej posiedzeń ogólnych.

Wniosek hr. Bennigsen o utworzeniu sądu dyscyplinarnego w łonie Dumy do rozpatrywania przestępstw posłów wraz ze sprawami o potwarz większość komisji odrzuciła, przyczem prawicowcy głosowali, chcąc uczynić projekt o nieodpowiedzialności posłów niemożliwym do przyjęcia.

(—) Prasa i urzędy. Minister spraw wewnętrznych polecił ażeby wszelkie notatki prasy, dotyczące działalności podległych ministerium urzędów i urzędników: gubernatorów, naczelników powiatów, naczelników biur itp. były przedstawiane natychmiast przy raportach, na skutek których będą wszczynane dochodzenia. W razie jeżeli wzmianki prasy znajdą potwierdzenia, winni będą karani dyscyplinarnie; w razie przeciwnym, gazety, które zamieściły wzmiankę, ścigane będą sądowo.

(—) Przeciw strajkom. W końcu maja rozpoczną się obrady międzywydziałowe pod prezesurą ministra handlu Timaszewa celem opracowania sposobów, zmierzających do osłabienia ruchu strajkowego.

Oprócz sądów polubownych, jakie proponuje ministerium spraw wewnętrznych, ma wejść pod obrady projekt prawa, któreby w razie strajku dawało przedsiębiorcom prawo do obrachowania się z robotnikami bez uprzedzenia ich i bez zapłacenia za termin dwutygodniowy.

Ten sam sposób ma być stosowany do poszczególnych robotników, którzyby opuścili pracę.

(—) Gapa. Według danych statystycznych za rok 1913 ogólna liczba ujawnionych przez kontrolę i przedstawionych do opłaty pasażerów kolejowych dosięgała 909,738 osób, którzy ulegli opłacie w ogólnej sumie 652,390 rb. Z powyższego uzyskano dobrowolnie 392,107 rb. — spisanego protokołów na 260,283 rb.

Liczba „gapy“ która przejechała szczęśliwie t. j. nie została ujawniona przez kontrolerów przewyższa 3,500,000.

(e) Rozkład jazdy. Zarząd tramwajów łódzkich wydał na sezon letni rozkład jazdy pociągów: kolei elektrycznej łódzkiej, łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolejek dojazdowych, oraz dróg żelaznych: fabryczno-łódzkiej, łódzko-obwodowej i warszawsko-kaliskiej z wyszczególnieniem połączeń stacji Łódź-Fabryczna i Łódź-Kaliska z główniejszymi stacjami dróg żelaznych sąsiednich.

Książeczka ta opracowana jest starannie i mieści w sobie takse dla dorożek jednokonnnych w Łodzi, oraz plan miasta z wykazaniem linii tramwajowych i kolejowych.

Cena książeczki 5 kop.

(a) W sprawie rozkładu jazdy. Grono kupców i przemysłowców wniosło do zarządu drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej petycję w sprawie rozkładu jazdy na sezon letni.

W podaniu petenci zwracają uwagę, że zniesiony został zeszłoroczny pociąg spacerowy, który odchodził z Łodzi o godz. 6-iej minut 35 wieczorem i zatrzymywał się na wszystkich stacjach w pobliżu lotnisk, a więc w Andrzejowie, Gałkówek i Zakowicach.

Pociąg ten był dogodny dla wielkich rzesz pracowników handlowych, pragnących codzień odwiedzać swe rodziny na lotniskach, nawet ta część pracowników handlowych, która zazwyczaj pozostaje w biurach do godziny 7 wieczorem, zwalniała się na sezon letni na pół godziny wcześniej. Wprowadzenie zaś nowego, wcześniej odchodzącego pociągu, zmusiłoby te rzesze do zwalniania się od zajęć o całą godzinę wcześniej, co oczywiście jest już rzeczą skomplikowaną i trudną.

Okoliczność ta, że wyżej wymieniony zeszłoroczny pociąg zawsze był przepełniony, jest najlepszym dowodem, iż czas był dogodnym dla szerszej klasy pracujących.

Petenci proszą tedy o przywrócenie w sezonie letnim tego pociągu.

(a) Skargi banków. Banki miejscowe uzalają się na przykre swoje położenie wobec klientów, którzy czynią im niezasluzone wymówki, z powodu jakoby niespełniania należycie swoich obowiązków.

Klijentom tym chodzi o nieakuratne załatwianie inkasa. Coż jednak można zainkasować u podrzędnych instytucji, rozporządzających zaledwie nieznacznymi kapitałami obrotowymi i operujących widocznie bez należytej ostrożności? Niektóre z takich instytucji wcale nie spełniają swoich zobowiązań.

Zadania inkasa w ciągu ostatnich lat spotęgowały się znacznie skutkiem właśnie otwarcia owych różnorodnych instytucji kredytowych.

Inkaso przynosi bankom straty i nieprzyjemności, zamiast chociażby nieznaczącej korzyści.

(e) Z rynku zbożowego. W ostatnich dniach ceny zboża i niektórych nasion poszły znacznie w górę.

Dzisiaj na łódzkich rynkach zbożowych ceny były następujące:

Pszenica 240 f. 7.10—7.30, żyto 230 f. 5.20—5.50, jęczmień browarny 200 f. 5.20—5.50, jęczmień na kaszę 4.30—4.50, owies 140 f. 3.40—3.60, koniczyna czerwona 250 f. 75.00—80.00, koniczyna biała 70.00—80.00, tymotka 180 f. 14.00—20.00, wyka 260 f. 7.00—8.00, peluska 260 funt. 7.00—8.00, groch 260 f. 7.50—8.50, groch „Victoria“ 10.00—12.00, łubin niebieski 260 f. 5.50—6.50, łubin żółty 7.00—8.00, łubin biały 6.00—6.50, seradela 120 f. 5.50—6.00, rajgras angielski 100 f. 6.00—9.00, rajgras włoski 9.00—11.00.

(—) Święta w biurach. W bieżącym tygodniu biura rządowe czynne będą tylko dzisiaj, w środę i sobotę w pozostałe dni przypadają święta lub galówki.

(e) Z porządków miejskich. Do kogo właściwie należy uprzątnięcie pozostawianych po zabrukowaniu ulic kup piachu i śmieci niewiadomo, gdyż niema tego w kontrakcie z przedsiębiorcą bruków. To też od kilku tygodni na ul. Juljusza, Widzewskiej i innych leżą pozostawione kupy piachu, które uprzątał wiatr roznosząc przez dni kilka tumany kurzu, zasypując oczy przechodniom.

Na ulicy Łagiewnickiej posypano świeżo wykończony bruk z braku piasku popiołem, to też

podczas ostatnich dni wietrznych przejście po tej ulicy było niemożliwe.

(a) Wycieczka handlowców do Sandomierza. Organizowana w Zielone Świątki przez stowarz. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu wycieczka do Puław, Kazimierza i Sandomierza, wzbudziła znaczne zainteresowanie. Będzie to bowiem jedna z największych wycieczek.

Marszruta wycieczki jest następująca: wyjazd z Łodzi dnia 30 b. m. w sobotę o godzinie 8-iej min. 40, przyjazd do Puław o godz. 6 rano, w pierwszy dzień świąt. Po zwiedzeniu parku pałacu nastąpi wyjazd z Puław furmankami do Kazimierza. Tutaj wycieczka zwiedzi miasto; po wspólnym obiedzie przejazd łódkami na drugą stronę Wisły i zwiedzenie Janowca wraz z zamkiem. Na nocleg uczestnicy wycieczki powrócą do Kazimierza.

W drugi dzień świąt wycieczka wyruszy statkiem parowym do Sandomierza, gdzie zwiedzać będzie miasto i okolice.

W trzeci dzień świąt wycieczkowcy udadzą się do Ostrowca, a po drodze zwiedzą fabrykę „Cmielów“. Z Ostrowca powrót koleją do Łodzi.

Kierownikiem wycieczki jest członek zarządu p. St. Kotkowski. Koszty wycieczki t. j. kolej, furmanki, łódki statek i noclegi dla członków i ich rodzin rb. 12 kop. 50, dla wprowadzonych gości rb. 14.

Wszelkich informacji udziela oraz przyjmuje zapisy sekretaryat stow. do dnia 23 maja włącznie, codziennie od godz. 8 do 10 wiecz.

Liczba uczestników wycieczki jest ściśle ograniczona.

(i) Ze związku majowego. W ubiegłą sobotę w lokalu Tow. opieki nad zwierzętami, pod przewodnictwem prezesa P. Förstera, odbyło się posiedzenie komitetu „Związku majowego“ na którym uchwalono, że przedstawienia do nagród dzieci, które karmiły podczas zimy ptaki, przyjmowane będą do wtorku włącznie t. j. 19 b. m. oraz opracowano szczegółowy program majówki, odbyć się mającej 26 b. m. dla członków związku.

O ile pogoda dopisze, nauczyciele z dziećmi zbiorą się w oznaczonym dniu tym o godz. 12 i pół w południe na placu 3-go oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej nr. 54, skąd przy dźwiękach kilku orkiestr wyruszą do lasu przy Konstanyńskiej szosie.

Na miejscu zabawy dzieci mają zapewnioną pomoc lekarską, lemoniadę i wodę sodową do picia, zapasy zaś żywności muszą mieć własne, nakarmienie bowiem kilku tysięcy dzieci byłoby dla komitetu zbyt kłopotliwe.

Pożądanem byłoby również, aby każda szkoła miała wiaderko do czerpania wody oraz aby nauczyciele podali wcześniej liczbę dzieci mających być na majówce, co ułatwi ich ustawienie i inne pod tym względem zarządzenia.

Po odbiór orderów i odpowiednich znaczków należy się zgłaszać do biura komitetu w dniach 22 i 23 b. m. między g. 6 a 9 wieczorem.

(x) Chór dziecięcy, zawiązany pod kierunkiem p. Kotkowskiego przy tow. muzycznym im. Szopena, rozpoczyna już swą działalność.

Pierwsza próba chóru tego odbędzie się jutro we wtorek o godz. 6-iej wieczorem w lokalu tow. przy ul. Wólczńskiej nr. 23 (róg Zielonej).

(a) Burzliwe zebranie. W lokalu przy ulicy Cegielnianej № 63, odbyło się onegdaj zebranie Związku zawodowego robotników przemysłu krawieckiego, które miało przebieg burzliwy.

Zebrani zarzucili zarządowi, iż przedstawione sprawozdanie kasowe jest nieprawidłowe, poddając w wątpliwość niektóre pozycje rachunkowe, wobec czego postanowiono, aby przyszły zarząd zajął się sporządzeniem nowego bilansu, po sprawdzeniu wszystkich pozycji.

Następnie omawiano sprawę unormowania dnia roboczego.

Wielu uskarżało się, iż są przeciążeni pracą, gdyż właściciele warsztatów wymagają, aby pracowali 12 do 13, a przed świętami do 18 godzin na dobę.

Na skutek wyraźnego żądania stowarzyszonych, postanowiono zwrócić się do gubernatora piotrkowskiego, aby zobowiązał właścicieli war-

sztatów do wywieszenia w zakładach wyciągu z przepisów obowiązkowych o dniu roboczym, jak również, aby zastosowano normę płacy po ostatnim lokaucie w roku 1907 dla pracujących od sztuki.

W podaniu do gubernatora przedstawiona ma być też kwestya niehygienicznego utrzymywania warsztatów, wymagającego wyznaczenia specjalnej komisji dla dokonania rewizji.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowie następujące: Icka Wilandera—na 3-piętrowe murowane domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze u zbiegu ulic Złotej i Wysokiej № 9, 19 i 21; Napoleona Kuźbińskiego—na murowaną oficynę i jednopiętrowe zabudowania gospodarcze przy ul. Nowo-Radwańskiej № 17; Antoniego Ludwikowskiego—na dwupiętrową oficynę mieszkalną murowaną i jednopiętrowe budynki gospodarcze przy ulicy Grzybowej № 15; Aleksandra Rufa—na 2-piętrową oficynę murowaną i zabudowania gospodarcze przy ul. Dolnej № 45; Jakóba Ganca—na murowany 3-piętrowy dom mieszkalny z tępem i oficyną na rogu Szkolnej i Cmentarnej № 5320.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał: Franciszka Grzegorzycy i Antoniego Wilczyńskiego po 3 tygodnie aresztu za zaczepianie, będąc w stanie pijanym, przechodniów na ulicy; właściciela domu Teofila Adamowicza na 15 rb. kary lub 5 dni aresztu za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych.

(p) **Wypadki w fabrykach.** W ubiegłą sobotę na ul. Spacerowej № 9 w mechanicznej stolarni Antoniego Toszka, lat 16, uczeń stolarski, uderzony odłamem drzewa, odniósł rany twarzy i ust.

— Na ul. Lipowej № 4 Józef Żelazko, robotnik fabryki Szretera, lat 36, w maszynie, na której pracował, odniósł obcięcie trzech środkowych palców u prawej ręki i rany szarpane tejże ręki.

— Na ul. Ludwiki Nr. 55 Szczepan Nych, robotnik fabryki Szeina, lat 36, pracujący na nocnej zmianie odniósł złamanie dwóch środkowych palców u prawej ręki i rany szarpane tejże ręki.

We wszystkich tych wypadkach pierwsze opatrunki nałożyli poszwankowanym lekarze Pogotowia ratunkowego.

(p) **Z huśtawki.** Na ul. Szkolnej Nr. 36 Franciszek Groski, robotnik, lat 18, z taką werwą bujał się na huśtawce, że został z niej wyrzucony i przez parkan przeleciał na ulicę, przyczem padając na bruk, odniósł rany twarzy i ogólne potłuczenie.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Zamachy samobójcze.** Na ulicy Juliusza Nr. 12 Franciszek K., lat 19, w sobotę usiłował otruci się jodyną.

Po udzieleniu desperatowi doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Wczoraj na ul. Miedzianej Nr. 3 Walerya S., bez zajęcia, lat 19, w mieszkaniu własnym usiłowała otruci się jodyną.

— W parę godzin później na ulicy Cegielnianej Nr. 25 w bramie domu znaleziono Stanisławę P., służącą, lat 16 również otutą jodyną.

— Na ul. Nowej Nr. 40 Andrzej K., robotnik fabryczny, lat 19, usiłował otruci się ekspelerem.

W ostatnich trzech wypadkach niebezpieczeństwo utraty życia usunęli na miejscu wypadku lekarze Pogotowia.

(p) **Stan ciężki.** Dzisiejszej nocy na ul. Benedykta Nr. 47 znaleziono człowieka, lat 50, z nazwiska nieznanego z połamaną prawą ręką i licznymi ranami, zadaniem ostrym i tępem narzędziami.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Otrućcie.** W domu przy ulicy Długiej № 16 zdarzył się wypadek otrucia dwóch osób po napięciu się wódki.

Mieszkaniec tutejszy Andrzej Krakowiak został zapoznany przez Józefa Galeckiego, który częstował gościa wódką i przekąskami. W parę godzin Galecki poczuł ból w głowie i wkrótce zmarł. Nazajutrz zmarł też i Krakowiak.

Dokonano sekcji zwłok obu zmarłych i wnętrzności przesłano do analizy do laboratorium w Piotrkowie.

(a) **Aresztowanie.** Agenci policyi śledczej aresztowali Luzera Russaka i Leona Walczewskiego, poszukiwanych oddawna przez władze sądowe, jako oskarżonych o kradzieże, oraz Maryannę Witeczak, oskarżoną o udział w rabunku.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Aleksandra Borsuka przy ul. Mikołajewskiej № 15, nieznanymi złodziejami skradli różne rzeczy, wartości około 200 rb.

— Do mieszkania Chany Rauchman przy ul. Włodzkiej № 71 dostali się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 70 rb. oraz gotówką 120 rb.

(a) **Pożar w okolicy.** Wczoraj o godz. 2-iej po północy, w kol. Chełmy, oddalonej od Zgierzka o 2 wiorsty, w zabudowaniach kolonisty Wilhelma Elkego z niewyjaśnionej dotąd przyczyny wynikł groźny pożar.

Ogień wszczął się w stodole, w której oprócz znacznych zapasów paszy, znajdowała się młotokarnia, ściekarnia i wiele innych maszyn rolniczych.

Wkrótce pożar objął dom mieszkalny 1-piętrowy i zagrażał drugiemu, w pobliżu stojącemu domowi Elkego i pozostałym budynkom zagrody.

Dzięki usilnej akcji ratunkowej, którą prowadzili sami kolonisci i włościanie okoliczni, pożar umiejscowiono.

Straty, powodowane przez pożar, wynoszą 4,000 rb.

Podczas tłumienia pożaru 3 osoby uległy poparzeniu rąk i twarzy.

(a) **Otrućcie.** Robotnik farbiarni „Kruschego i Endera“ w Pabianicach, F. Szeffer, po spożyciu śniadania w fabryce, nagle zasłabł, przewieziony do szpitala, mimo energicznego ratunku, zmarł.

Z powodu podejrzenia o otrucie, dokonano sekcji zwłok, poczem żołądek i kiszki odesłane zostały do Piotrkowa do analizy chemiczno-bakteryologicznej.

## Z WARSZAWY.

\* **Zdjęcie konfiskaty.** Konfiskatę 18-go numeru „Sowizdrzała“ uchylono.

\* **Konkurs zdobnictwa.** Na ogłoszony przez Tow. „Zdobnictwo“ konkurs na projekt lampy stołowej i krzesła do pokoju stołowego nadesłano: na konkurs na lampę 10 i na krzesło 16 prac.

Sąd konkursowy, zakwalifikował do nagrody po rb. 100: 1) projekt lampy pod godłem trójkąt i 2) projekt krzesła pod godłem „2 krzesła“.

Nadesłane prace wystawione będą do d. 25 b. m. w lokalu Tow. „Zdobnictwo“ (Wierzbowa 8).

\* **Tyfus płamisty.** Ostatni biuletyn urzędowy z dnia 17 b. m. notuje świeży wypadek zapadnięcia na tyfus płamisty w domu № 57 przy ul. Grzybowskiej.

\* **Śmiertelny figiel.** Wczoraj na ulicy Przemysłowej przed domem № 2, kilkoro dzieci uczepliło się furgonu piwowarskiego z browaru Junga, którym powoził 27 letni Stanisław Lopka.

Kiedy furgon ruszył, 5-letnia Maryanna Krysiakówna dostała się pod tylne koło, które zmiażdżyło jej głowę. Śmierć nastąpiła momentalnie.

## Z CESARSTWA.

**Zgon Mantaszewa.** Znany milioner, właściciel terenów naftowych na Kaukazie, p. J. Mantaszew, który—jak to donieśliśmy—przed kilku dniami, targnął się na swe życie, wczoraj zmarł w Petersburgu. Desperat był bratem właściciela jednej z większych w państwie stajni p. L. Mantaszewa; sam także prowadził stajnię wyścigową, której konie biegały w Petersburgu i Moskwie.

Powodem targnięcia się na życie były olbrzymie straty na przedsiębiorstwach naftowych.

## Z dzielnic polskich.

**ZKRAKOWA.** 10.000 górnoszlązaków. Na Zielone święta zapowiedziało swój przyjazd do Krakowa wielu Polaków z różnych stron, aby w prastarej stolicy Polski pokrzepić siły i ducha.

Tego roku wycieczki te przybiorą charakter masowy, zapowiada się zwłaszcza znakomicie zjazd górnoszlązaków.

Przyjęciem gości, którzy zjadą w liczbie ośmiu do dziesięciu tysięcy, zajmie się komitet, zorganizowany z łona „Koła pań“ i „Straży polskiej“.

— **Wystawa jubileuszowa.** Tow. sztuk pięknych w Krakowie w 60 rocznicę swego istnienia, urządziło w gmachu swym przy placu Szczepańskim wielką wystawę, nazwaną „Pierwszym salonem wiosennym“.

Otwarcie wystawy nastąpiło wczoraj o g. 12 w południe.

Na bankiecie z powodu otwarcia wystawy przemawiali: Kossak, prezydent miasta Leo, biskup Nowak, Zelenki, Stryjeński.

Otrzymało mnóstwo telegramów.

— **Wystawa teatralna.** Wczoraj otwarto tu wystawę teatralną, urządzoną przez związek artystów.

Bardzo interesująco przedstawia się sala projektów Wyspiańskiego, również sala projektów dekoracyjnych i sala portretów oraz pamiątek.

— **Z POZNANIA.** Wykrycie fałszywa 10-rublowek. W sobotę przed południem w tutejszych zakładach drukarsko-litograficznych Pilczka i Putyatycznych zjawili się około 70 agentów policyi, którzy dokonali ścisłej rewizji zakładów. Jak się następnie okazało, rewizji dokonano na skutek żądania policyi kaliskiej, która aresztowała pewnego osobnika, puszczającego w obieg w Królestwie Polskiem fałszywe banknoty 10-rublowe. Aresztowany wskazał, jako na swego dostawcę, jednego z litografów, pracujących w wymienionych zakładach drukarskich w Poznaniu.

W drukarni podczas rewizji nic nie znaleziono; natomiast w mieszkaniu wspomnianego litografa wykryto doskonale urządzoną fabrykę fałszywych banknotów.

Litografa aresztowano.

## Wiadomości zamiejscowe.

**Niemcy w Turcyi.** „Echo de Paris“ donosi, że posiada okólnik znanego towarzystwa niemieckiego emigracyjnego, którego celem jest, jak wynika z okólnika, dążenie do masowego osiedlania w Turcyi inteligencji niemieckiej opowiadania w ten sposób Turcyi i wyparcia francuzów.

## Zjazd przemysłowo-handlowy.

(Tel. „Rozwoju“).

Petersburg 17 maja.

W obecności ministra handlu i przemysłu otwarto tu wczoraj VIII z rzędu wszechrosyjski zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu.

W zjeździe uczestniczyło z górą 150 członków Rady państwa i posłów do Dumy, przedstawicieli przemysłu, ministerów, delegatów komitetów giełdowych.

Na przewodniczącego zjazdu wybrano członka Rady państwa Awdakowa.

Na zjeździe wygłoszono szereg mów, z których ani jedna nie przeszła bez mniejszej lub większej krytyki o charakterze politycznym, co burzliwie oklaskiwano.

Zjazd zakończono wczoraj uchwaleniem kilku rezolucyj.

(Rezolucje te, ze względu na brak miejsca, podamy w jutrzejszym numerze. P. R.).

## TELEGRAMY.

Zjazd dyplomatów.

**WIEN.** 17 maja (wt.) Ambasador niemiecki w Wiedniu von Tschirschky, udał się dziś do Budapesztu, gdzie odbył dłuższą konferencję z austriackim ministrem spraw zewnętrznych, hr. Berchtoldem.

Proces Svihy.

**PRAGA.** 17 maja (wt.) Adwokat Svihy cofnął jego wniosek o skasowanie wyroku sądu przysięgłych.

Wulkany grożą.

**NEAPOL.** 17 maja (wt.) Wczoraj w okolicy Etny zanotowano 13 mniejszych uderzeń podziemnych.

Równocześnie zauważono, że Wozuwiuz zaczyna wyrzucać znaczne ilości lawy.

Katastrofa lotnicza.

**BERLIN.** 17 maja (wt.) Podczas dzisiejszego lotu pod Heilbronn, urządzanego na cześć ks. Henryka pruskiego, 2 porucznicy bawarscy Waltz i Mueller spadli ze znacznej wysokości.

Mueller zabity na miejscu, Waltz ciężko ranny.

**Oszustwa ubezpieczeniowe.**

NEAPOL, 17 maja (wł.) Wykryto tu bandę oszustów, która przez umyślne, a sztuczne zadawanie ran, powodujących udane kalectwo osób w tym celu ubezpieczonych, ograbiła różne towarzystwa ubezpieczeń na sumę około 4 milionów lirów.

**Rozbicie okrętu.**

RZYM, 17 maja (wł.) W pobliżu portu Tობruk w Cyrenajce rozbił się parowiec włoski „Solferino“.

Cała załoga zatona.

**Pożar**

NOWY JORK, 17 maja (wł.) Z Galvestonu (prowincja w Teksas) donoszą: Spłonęły tu olbrzymie zakłady „Maeshamps-platmer-Company“, przyczem spaliło się 11,000 beł bawełny. Straty obliczają na kilka milionów dolarów.

# Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju“)

Nowy Jork, 18 maja.

**Groźne położenie. — Sensacyjna pogłoska. — Delegaci Huerty. — Powstańcy górą. — W pomoc poddanym holenderskim.**

Według ostatnich doniesień z Meksyku, położenie w stolicy staje się coraz groźniejsze. Huerta zachorował na silną depresję nerwową, do czego przyczyniło się nieumiarkowane używanie alkoholu. Obiega nawet pogłoska, że popełnił on samobójstwo. W stolicy przyszło już, zwłaszcza na przedmieściach do dość poważnych zaburzeń, które jednak wojska Huerty natychmiast stłumiły.

Dalej donoszą, że delegaci Huerty przybyli już do Niagara Falls, nie posiadają jednak żadnych pełnomocnictw i w ogóle mało interesują się rokowaniami. Spędzają czas na pijatyce i zabawach, wydając olbrzymie sumy pieniędzy. Oświadczają oni, że Huerta będzie opierał się tak długo, dopóki nie ujrzy wojsk powstańczych pod bramami stolicy, a wówczas opuści Meksyk i acieknie zagranicę.

Meksyk, 18 maja (wł.). W Meksyku zapanał popłoch. Gen. Zapata znajduje się już w pobliżu stolicy. Wojska Huerty opuszczają miasto, aby stawić czoło powstańcom w otwartym polu. Nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że panami położenia są całkowicie powstańcy.

Gen. Villa bombarduje już Pamos i Arispf. Uciekające w popłochu wojska Huerty zburzyły 50-cio metrowy wiadukt kolejowy w pobliżu Antigua.

Nowy Jork, 15 maja (wł.). Wczoraj statek holenderski „Coutenal“ wysadził pod Tampico marynarzy dla ochrony życia i mienia poddanych holenderskich. Przywódca powstańców zażądał natychmiastowego powrotu marynarzy na pokład, oświadczając, że „gwarantuje nietykalność cudzoziemców“.

## Z ostatniej chwili.

**Nowy marszałek.**

Lwów, 18 maja (wł.) Wczoraj o godzinie 1 w południe odbyło się w gmachu sejmowym uroczyste wprowadzenie na urząd nowego marszałka Galicji, St. Niezabitowskiego.

Marszałek zjawił się w sali w towarzystwie namiestnika i wszystkich członków wydziału krajowego. Mowy wygłosili Niezabitowski, Korytowski i wielu członków wydziału krajowego.

**Podział Epiru.**

Ateny, 18 maja (wł.) Na mocy układu, za-

wartego na Korfu pomiędzy przywódcą zbuntowanych epirotów Zografosem a międzynarodową komisją kontrolującą, cały północny Epir podzielony będzie na trzy obwody: Argiro-Castro Korycy i Leskowiki.

Obwody te zarządzane będą przez specjalne rady administracyjne, wybierane przez ludność epiorską, oraz przez gubernatorów, mianowanych przez księcia albańskiego z pośród obywateli miejscowych.

Epiroci podpisali już układ ten przez swoich pełnomocników w Santi Quaranta.

**Przyjazd floty włoskiej.**

Durazzo, 18 maja (wł.) Przybył tu pancernik włoski „Vittor Pisani“, oraz 10 torpedowców włoskich.

**Wizyty monarsze.**

Paryż 17 maja (wł.) W ubiegłą sobotę przyjechała tu rumuńska para królewska. Z okazji tej odbył się szereg uroczystości i bankietów, w czasie których król i prezydent Poincaré wymienili szereg telegramów.

**Nowa zbrodnia sufrażystek.**

Londyn 18 maja (wł.) Olbrzymie trybuny, stajnie, restauracje i składy, oraz całe urządzenie wielkiego toru wyścigowego w Castle Brown zostały spalone przez sufrażystki. Straty milionowe.

**W przededniu wybuchu powstania.**

Londyn, 18 maja (wł.). W republice Peru zanoszą się na powstanie, z powodu wybrania na prezydenta Benaviolesa, którego inni kontrkandydaci nie chcą uznać. B. ma po stronie swojej całe wojsko.

Pomiędzy wojskiem i powstańcami przyszło już do kilku utarczek.

Powstańcy dopuszczają się już okrucieństw wobec żołnierzy i stronników prezydenta. I tak w obwodzie rzeki Amazonki powstańcy zwabili podstępem 45 żołnierzy nad rzeczkę Napo, zniewolili ich do umieszczenia się na wielkiej płaskiej łące, poczem rozstrzelali wszystkich z karabinu maszynowego, masakrując w straszny sposób ciała.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

**Bójka uliczna.**

Dziś o godz. 12-iej w południe przy zbiegu ulic Zarzewskiej i Górnego Rynku wynikła bójka pomiędzy żydami i dwoma pijanymi ludźmi, którzy zataczając się, potrącili jednego z żydów.

Bójka ściągnęła tłumy ludzi z ulicy Zarzewskiej, z których jedni stanęli po stronie żydów, drudzy zaś po stronie chrześcijan i poczęli się bić.

Bójkę rozproszła przybyła w porę policja i aresztowała kilka osób. (e)

## Proces Bispinga.

(Telefonem z Warszawy).

Dziś już wczesnym rankiem gromadziły się olbrzymie tłumy przed więzieniem przy ul. Dzielnej, skąd przewieziony miał być do gmachu rozpraw sądowych przy ul. Miodowej ordynat na Masalanach bar. Bisping, oskarżony o zamordowanie księcia Druckiego-Lubeckiego na rozpoczynający się właśnie proces.

Tłumy napływały z każdą chwilą, tak, że zatamowały wszelki ruch uliczny, uniemożliwiając nawet przewiezienie oskarżonego. Ostatecznie policja musiała rozpedzić je siłą.

O godz. 10-tej wyprowadzono z więzienia w otoczeniu zwykłej straży bar. Bispinga, który wszedł, nie jak zwykli więźniowie, do omnibusu więziennego, lecz do karety prywatnej, na co otrzymał specjalne pozwolenie z Petersburga.

Wewnątrz karety umieszczono dwóch żoł-

nierzy, a na koźle, obok stangreta trzeciego, poczem kareta ruszyła wśród olbrzymich tłumów w stronę ulicy Miodowej.

Sala sądowa jest przepełniona publicznością, wpuszczaną za biletami. Przeważają kobiety z rosyjskich sfer urzędniczych. Ława obrończa i eksperci stawili się w komplecie, nie mówiąc już o sprawozdawcach dziennikarskich, przeważnie korespondentów pism rosyjskich.

Krótko po 11-iej wszedł na salę sąd z przewodniczącym Dumitraszką na czele, który po zagajeniu posiedzenia wydał rozkaz wprowadzenia na salę oskarżonego. Po chwili wszedł w towarzystwie straży z obnażonymi pałaszami ord. baron Bisping i zajął miejsce na ławie oskarżonych. Jest błydy, ale zupełnie spokojny. Na sali, na miejscu specjalnie zarezerwowanem siedzi żona barona. Jest również zupełnie spokojna, gdyż wierzy, — jak zapewnia, — w niewinność i uniewinnienie swego męża.

Po załatwieniu zwykłych formalności sąd przystąpił do zaprzysiężenia świadków, co trwało dość długo, poczem sekretarz sądowy rozpoczął odczytanie aktu oskarżenia.

Godz. 2-ga czytanie aktu oskarżenia trwa.

## RÓŻNE WIĘŚCI.

**Sztuczna skóra.** We Francji wyrabiają skórę sztuczną w sposób następujący;

Różne odpadki, skrawki i zniszczone kawałki skór starych moczy się i suszy, poczem specjalna maszyna miele je na miazę. Następnie dodaje się do każdego 10 klg. tego miazę 1 kilogram waty, 2 klg. roztworu kauczukowego, 200 gr. wazeliny, pół funta kwasu cynkowego oraz kwasu ołowiu i 100 gr. okry.

Po roztarciu tej mieszaniny w kadziach, przepuszcza się ją przez walce, skąd wychodzi już w arkuszach. Po wysuszeniu skóra taka jest już gotowa do użytku.

## Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**

Odechodzą z Łodzi: \*12.15, W 7.55, 9.50, W 12.50, 1.50 \*3.30, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.35.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.58, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.58, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

**Kolej Warszawsko-Kaliska.**

Z Łodzi (kal.) w kierunku Warszawy: 1.02, 5.28, \*11.4, 2.31, 9.45 (do Łowicza).

Z Łodzi (kal.) w kierunku Kalisza: 3.12, \*6.07, 8.00, 12.00, 4.40, 8.03 (do Sieradza).

Przychodzi z Sieradza: 8.45. Z dworca kaliskiego odchodzą do Sztetyna: 6.15, do Kuluszek II: 11.11.

Z Sztetyna przychodzą do Łodzi (kal.): 7.12, z Kuluszek II: 7.55.

Uwagi. W—oznacza pociąg warszawski. S—spacerowy. M—mieszany. \*—kursyjski lub połączenie z kursyjskim. Grubym drukiem oznaczone są pociągi kursujące między godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi spacerowe kursują od 20 maja do 19 września.

## OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi. Edmund Zakowski 40 rb. 30 kop.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły Handlowej kmięstwa łódzkiego.

H. Goebel 50 kop.

Na Tow. Opieki Szkolnej gub. piotrkowskiej. (Oddział łódzki).

Uczenice klasy V-iej pensji p. Piętkowskiej, za miast kwiatów dla przelozonej, 3 rb.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do h. m. p. n. m.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru (średnia godzinowa)	Uwagi
17/V 1 popoł.	745.6	19.2	86	W 5	Z dnia 18/V
17/V 9 wiecz.	745.3	14.2	79	Pn 8	Temperatura max. + 20.0 C.
18/V 7 rano	745.4	18.8	76	Pa. Z.1	min. 9.0 C.
					Opada 0.6 mm.

# JAN BENON WĘŻYK

b. kupiec m. Łodzi,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 17-go maja, przeżywszy lat 61.

Pogrążeni w głębokim smutku syn, córki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne do kaplicy przy kościele św. Krzyża, dnia 19 b. m. t. j. we wtorek o godz. 10-ej z rana, a następnie na eksportację zwłok tegoż dnia i z tejże kaplicy o godzinie 5-ej po poł. na Stary cmentarz katolicki. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1754

## Z KROLESTWA.

**Bójka z żydami.** Z Nowo-Radomska donoszą nam o zajściu, jakie zdarzyło się w ubiegły piątek wieczorem w miejscowej bóżnicy. Podczas odprawianych modłów — jakiś wyrostek rzucił przez okno kamień do synagogi, wywołując tem popłoch wśród wyznawców Izraela. Wystraszeni zaczęli wołać o pomoc i wybiegli na ulicę, gdzie spostrzegli 18-letniego chłopca, trzymającego w ręku kamień i gotowego do nowego pocisku. Chłopca, który zaczął uciekać, dopędzono i poturbowano. W obronie jego, jak się okazało chrześcijanina, stanęło kilkunastu robotników. Wkrótce utworzyło się zbiegowisko. Wywiązała się wzajemna bójka pomiędzy żydami i chrześcijanami.

Ktoś nawet wyplątał figla, krzyżując „pali się”. Uderzono w dzwony na alarm. Dopiero dzięki interwencji policji, która aresztowała kilkanaście osób z jednej i drugiej strony, a między nimi i owego chłopca, sprawcę całego zajścia, udało się przywrócić spokój. (a)

**Fatalne wypadki na przejazdach.** Onegdy na przejeździe Bliżyn, odnogi dąbrowskiej, na przejeżdżający przez tor kolejowy wóz włościański najechała lokomotywa. Skutki najechania były fatalne. Włościanin 63-letni Jan Bernard poniósł śmierć na miejscu, zaś jego żona, Julja, oraz Marya Olesiak odniosły rany na całym ciele.

— Na przejeździe Andrzejów — Sędziszów, tejeż odnogi, na 202 wiorście pod pociąg nr. 14 dostał się przechodzący przez plant Jan Tabor, włościanin ze wsi Kozków. T. pod kołami pociągu poniósł śmierć. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz policyjno-śledczych.

**Zabójstwo strażników.** We wsi Wólka Kańska w gub. chełmskiej zabito ubiegłej nocy dwóch

strażników ziemskich. Na miejsce zbrodni wyjechał z Lublina naczelnik wydziału śledczego Budziłowicz.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wiadomo, że w Łodzi wszystkie zakłady dobroczynne, mimo znacznej niewątpliwie ofiarności miasta, ciągle pod względem pieniężnym są w krytycznym położeniu. Podobny los przesładuje także szpital gmin ewangelickich w Łodzi przy ul. Północnej № 42. Szpital ten, wyczerpawszy kapitał zapasowy, zmuszony urządzić „dzień kwiatka”, który odbędzie się w dzień Wniebowstąpienia.

Szpital gmin ewangelickich ma około 50 łóżek klasy III-ej, a prócz tego kilkanaście separarek klasy II-ej i I-ej. Oddaje on ogromne usługi ludności biedniejszej. Leczy się w nim 40 procent chorych katolików. Na czele szpitala stoją tacy lekarze, jak pp. Tochtermann i Krusze. Szpital ten ważną zajmuje placówkę z powodu, że Łódź nie ma szpitala miejskiego. Ogłoszony z funduszu zasługuje na poparcie w „dzień kwiatka”.

Lista pań, które organizując poszczególne dzienne, proszą o zgłaszanie się osób, chcących wziąć udział w zbieraniu ofar w „dzień kwiatka”, jest następująca:

W dzielnicach: I-szej pp. Waker ul. Orla 5, Ansgor Orla 5; w II-ej—pp. Zeidler Długa 101, E. Werner Senatorska 1; w III-ej—Karolowa Eisert, Piotrkowska 135, Jul. Triebe Nowo-Spacerowa 41; w IV-ej p. Wigro Główna 7, panna M. Samuel Piotrkowska 59, pani K. Ginnert Placowa 11; w V-ej—pp. J. Lange Wólczańska 51, E. Wicke Miłsza 36, T. Thietzen Łąkowa 1; w VI-ej—pp. pastorowa Patzer ul. Mikołajewska 67, Kintzier ul. Anny 20; w VII-ej—pp. M. Ludwig Orla 5, Matejko Andrzeja 20, Hochmut ul. Długa 87, O. Gintzel Miłsza 37; w VIII-ej—pp. Schmechel Włodowska 101, Drewing Włodowska 107; w IX-ej—pp. pastorowa Gundlach Piotrkowska 4, Lange Konstantynowska 40; w X-ej—pp. Janowa Städt ul. Drewnowska 43, Karolowa Städt ul. Drewnowska 43, M. Trentovius i G. Trentovius Drewnowska 43; w XI-ej—pp. Janowa, Städt Drewnowska 43; w XII-ej—pp. Kaiserbrecht Radogoszcz, Heidemann Radogoszcz; w XIII-ej—pp. J. Buhle Radogoszcz (fabryka); w XIV-ej—p. d-rowska Skalska Rokocińska 47.

Pastor Gundlach. | 1448

## WILLA Wola-Grzymkowa

jedynie góryste, suche, uroczne miejsce, dom o pięciu pokojach ze wspaniałą werandą, mogą być dwa lokale; jeden 3 pokoje z werandą i osobną kuchnią, przy której jest pokój dla służby i drugi o dwóch pokojach z kuchnią, piwnice, komórki, wozownia, studnia z doskonałą wodą, altana etc. — do wynajęcia lub sprzedaży z dwoma morgami ziemi pod ogrodem. Spacery w lasach przywiązane hipotecznie do nieruchomości. Komunikacja przez Aleksandrów, po drodze Kochanówek. Cena przedańna 10000 rb. Wiadomość u W-go p. Stanisława Gajdzińskiego, Zawadzka 1. — 1738

**Dr. med. P. BRAUN**  
były asystent kliniki berlińskiej,  
choroby skórne, weneryczne i moczołpłciowe  
Przyjmuje: 8½—1½, 5—9. Dla pań: 3—5; osobna poczekalnia. 1100  
**KRÓTKA 4. Tel. 35-35.**

**OGRÓD KONCERTOWY** przy hotelu Manteuffla  
W sobotę 16 maja otwarcie sezonu letniego.  
**I-szy koncert**  
Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej  
pod dyrekcją p. Bronisława Szulca, profesora warszawskiego Towarzystwa muzycznego  
Wejście 30 kop. Abonament 5 rb. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 50 kop. Abonament nieważny. 1931  
**J. PETRYKOWSKI.**

**Tow. Akc. Warszawskie Laboratorium Chemiczne**  
Łódź, Piotrkowska 69, poleca doskonałą **WODE KOLONSKĄ „DLA ZNAWCÓW”**  
Cena butelki 1 Rb.

**Perfumy BZOWE**  
do złudzenia naśladowujące zapach świeżych kwiatów, flakony po 1 rb., 2 rb. i 3 rb., antyseptyczną, miętową pastę do zębów  
**ODONTINE** — taba 20 kop.  
Wszelkie mydła lecznicze, przefiltrowane, wody kwiatowe, kosmetyki i pudry. 1579

**Ogłaszamy w sobotnim „Rozwoju”**  
Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki  
Łódź, Piotrkowska 17.

## Drobne ogłoszenia.

**AAAAAA** Kaucyonowany Komisowo-Rekomendacyjny Kantor F. Pacholczyka ul. Lipowa 56, róg Benedykta Dostarcza w miejscu i na wyjazd biuralistów, biuralistki, kasyerów, kasyerki, sklepowe, bufetowe, nauczycieli, nauczycielki, trebantki, bony, pielegmarki, mamki, gospodyn, stróży i wogóle służbę wszelkiego rodzaju pici obojga, oraz oficyalistów i robotników rolnych. 5548-4pc2

**AIAIAIAI** Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

**AAA** Łózka, materace, wózki i welo-cypedy dziecięce, kołki, wanny zwykłe i z piętami, lodownię. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, i piętro front. W niedzielę otwarty od 1 — 6 pp.

**AAAA** Kredens, stół, krzesła, otomana, biurko, łózka, materace, szaty, bielizniarke, ślupki, stoliki, szatki, kawalerską, figury alabastrowe sprzedam bardzo tanio, Piotrkowska 209-9 parter. 5548-3sp-3

**AAA** Tanie różne suknie i bluzki i kostiumy używane do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można do 12 do 2 i od 7 wieczór. 6-4

**AA** Pierwszorzędne Biuro Ludwińskiej (Piotrkowska 109 telefon 34-02) poleca Dział pedagogiczny nauczycielki, nauczycieli, trebantki, bony, ochroniarci różnej narodowości na stałe, na godziny; Dział rekomendacyjny towarzyski, gospodynie, osoby wykwalifikowane do handlu, biuralistów, rzadców, ogrodników (świadectwa) sprawdzane. 4279-15spt-12

**A** kuszarka przyjmuje chore udziela porad; biednym ustępstwo ul. Piotrkowska 223-19 5397-8\*-3

**A** Meble z kilku pokojów sprzedam tanio, ul. Mikołajewska nr. 85-2. 5658-3spt-1

**A** Szafy, łózka, umywalka, tremo szafkowe, leżanko, garnitur mebli, tremo mahoniowe, otomana, stół, krzesła, bielizniarka, biurko, obrazy olejne, wyjeżdżając sprzedam tanio, ul. Zielona 10-5. 5591-2-2

**A** pteczny skład miejscowy poszukuje ucznia rocznej praktyki lub początkującego. Zgłaszać się Rzgowska 76. 5623-5\*2

**B** uchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godziny”

**B** acznosci! spodnie ze skóry angielskiej 195 letnie 120 ul. Piotrkowska 145-34. 5403-3ps2  
**B** ardo tanio sklepik kolonialno-dystrybucyjny, do sprzedania, Aleksandrowska 94, z powodu zmiany w rodzinie.

**C** hłopiec około lat 14 potrzebny do oprzątnia konia i drobnych robót ogrodowych, na wieś na letnisko, Południowa 28 Stróż wskaze. 5635-2-2

**C** zlowiek mlody znajacy handel piszacy dobrze z trzech miejscowych jezykach poszukuje jakiegokolwiek zajecia. Oferty prosze Rozwoj dla „Chrześcijańca”. 5620-2-2

**DOM** murowany trzypiętrowy z zabudowaniem i placem do sprzedania. Wiadomość ul. Skierniewicka nr. 12 lub ul. Ruska nr. 14. 5645-2s-1

**D** o sprzedania sztykarta do Ameryki, Miłsza 6. Wiadomość u stróża. 5642-1

**D** rewulany domek o 10-ci mieszczkach do sprzedania. Wiadomość, Pasaż-Szulca nr. 20 u C. Wolkowicza. 5656

**D** o wynajęcia natychmiast piętarnia, sklep i różne mieszkania, Sosnowa 16. Wiadomość u stróża. 5560-3-2

**D** o sprzedania posesya z placem i dziesięć morg gruntów, wiadomość w Pabianicach, róg Fabrycznej i Tylniej nr. 30 oraz 8 placów. 5451-4-4

**D** o sprzedania maszyna meska w dobrym stanie krawiecka Singera, za przystępną cenę ul. Włodowska 163-47, 5 piętro. 5469-3-3

**D** o sprzedania szafa galanteryjna i używane kolderki do chrztu, Targowa nr. 28, sklep spożywczy. 5603-3-2

**D** obrze prosperująca filia rzeźnicza jest do sprzedania. Wiadomość, Miłsza nr. 24. 5408-3\*-5

**D** om (13 mieszkań) z dużym placem przeszło 7000 kw. lokci zawierający w sobie piasek i kamienie na dogodnych warunkach zaraz sprzedam. Wiadomość Emilii 48 u właściciela. 5439-3-3

**D** wa pokoje z kuchnią, pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1-go lipca ul. Rozwadowska nr. 15. 5675-3\*-1

**F** ilia piekarska do sprzedania zaraz, Pańska 47, wprost Zielonego Rynku. 5408-5\*-2

**F** ilia piekarska do sprzedania z powodu wyjazdu, Średnia nr. 74. 5566-2-2

**F** ilia piekarska w dobrym punkcie zaraz do sprzedania Włodowska nr. 90. 5522-3-3

**GRUZ** można zabrać bezpłatnie, Spacerowa nr. 41.

**I** nteligentne kobiety są poszukiwane do sprzedaży artykułów łatwego zbytu w kantorach. Dobry, łatwy zysk. Zgłaszać się ul. Piotrkowska 92, prawa oficyna, 2-gie wejście m. nr. 49, tylko między 1 a 2 i pół po poł. a w niedzielę między 2 a 4 g. po poł. 5632-2-2

**J** est do sprzedania plac 38x65 przy ul. Radomskiej nr. 20, wiadomość na miejscu. 5440-3\*-3

**K** ursy nauczycielskie, aptekarskie, Nowy kurs od czerwca, Zapis 7-9 wieczorem, Mikołajewska 61. 5550-12-2

**K** awiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, Łąkowa 22. 5376-3\*-3

**K** awiarnia z obiadem i bilardem do sprzedania, ul. Spacerowa nr. 37. 5652-3-1

**K** upuje, sprzedaje, domy sklepy i tem p. St. Kołczyński, Suwalska 7 m. 43. 5677-1

**L** odówka do rzeźni albo piwnej ławki i tokarnia do sprzedania, ul. Południowa 40 m. 39.

**M** onterzy kanalizacyjno-wodociągowi i ogrzewalnicy na ogrzewania wodne i parowe) potrzebni zaraz do biura inż. Murzynowskiego w Kaliszu, Pl. św. Józefa 6. Oferty piśmienne. 5545-3-2

**M** aszynę Singera, meble z dwóch pokojów sprzedam, Włodowska 119-14. 5583-3-2

**M** agle do sprzedania z powodu wyjazdu, Piotrkowska 79.

**M** aszyna Singera nowa ręczna i maszyna nożna pięknie szycąca 14 rubli, Mikołajewska nr. 59-6. 5626-2-2

**M** aszynę Singera bębnową prawie nową z powodu wyjazdu sprzedam, Dzielna nr. 28 stróż. 5625-3-2

**M** uzyki udziela na fortepianie, Przejazd nr. 65, Sakowicz. 5650-2\*-1

**MEBLE KUCHENNE** okazyjne. Tamże **STARE DRZWI**

**OKNA** Zielona 8. 5399-4\*2

**O** biady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Włodowska 97 i 1 p. oficyna obok parku, Bańkowska.

**P** okój z kuchnią w Galkówku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bańkowskiego. G-1



# Na nadchodzący SEZON

poleca w wielkim wyborze:

**KOSZULE**  
męskie i damskie.

Letnią bieliznę  
= trykotową =

**KRAWATY**  
najnowsze desenie.

**Żaboty, laski,  
rękawiczki,  
pończochy,  
skarpetki,  
szale, fartuszki.**

Paryska biżuteria.

u **M. Kolodziejskiego**  
Andrzeja 3

potrzebny zaraz chłopiec lat 16-18 z kaucją, magazyn mebli „Ekonomia” Piotrkowska nr. 173. 5590-2-2

potrzebna zdolna prasowaczka, Nowo-Zarzewskie 15. 5615-3-2

potrzebna prasowaczka na stałe i dziewczyna na posyłki do pralni, ul. Andrzeja nr. 58.

potrzebny przedsiębiorca do wywozu ziemi z pod fundamentów i piwnic. Oferty z ceną za lokiet kubiczny złożyć w adm. Rozwoju, Spacerowa 41 pod lit. „W. Y. W.”. 2-1

potrzebne od lipca lub od października 3 lub 4 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J.”. 6-4

potrzebna chemiczarka i drobiazdzarka, Widzewska 49. Pralnia. 5604-2-2

potrzebne zaraz zdolne stanczarki, podręczne i uczenia, Orla 15 I piętro. 5514-5-3

plac mały ewentualnie z zabudowaniem na Piotrkowskiej, kupię. Oferty z ceną i warunkami składać do Rozwoju dla „Chrześcijanina”. 5521-3-3

potrzebny jest robotnik umiejący czytać i pisać który pracował przy krajaniu mydła. Oferty „R. 144” proszę składać w Rozwoju. 5527-3-3

potrzebna służąca lat 13-14 do jednego dziecka dwuletniego, także przyjmij przywoitego sublokatora, Widzewska 109 m. 35 II piętro. 5460-3-2

potrzebny chłopiec z kaucją Biuro dzienników A. Gębałskiego, Piotrkowska 27. 5582-3-2

potrzebna inteligentna bona do dwóch dziewczynek na wyjazd na letnisko. Zgłaszać się Rokicińska 75, I piętro. 5618-3-2

pokój duży słoneczny umeblowany do wynajęcia zaraz. Wiadomość w adm. Rozwoju Spacerowa nr. 41. 6-5

Pralnia do sprzedania z powodu zmiany interesu zaraz, ul. Zielona nr. 45. 5584-2-2

potrzebny chłopiec do posługi. Skład Apteczny, Srednia 99.

potrzebna kobieta na posługi całodziennie, z gotowaniem. Zgłaszać się do Rozwoju, G-2-1

przybłąkał się pies czarny podpalany, białe piersi. Radogosz, ul. Dębowa nr. 20. 5655

przybłąkała się suka żółta z krótkim ogonem, Łomżyńska nr. 6, Rogacki. 5854

potrzebny terminator do stolarni większej, Zachodnia 51. 5856-1

potrzebny chłopiec na posyłki, ul. Spacerowa 37 m. 1. 5657

potrzebni chłopcy do ślusarni, Konstantynowska nr. 65. 5658-2-1

potrzebne zdolne panny do szycia kamizelek, Juliusza 11. 5659-2-1

podręczne potrzebne zaraz ul. Brzozowa 4 m. 39. 5668-3-1

potrzebne zdolne podręczne ul. Zawadzka 19 m. 18. 5678

potrzebni chłopcy. Wiadomość: Franciszkańska 62, Jaworski.

potrzebny stróż, Karolew, ul. Grodzieńska nr. 5 (skład win) 5541-2-2

pokój ładny, dobrze umeblowany tania do wynajęcia. Widzewska 111, oficyna, m. 20. 5559-2p-2

potrzebna krepiarka do przędzalni wełny, Targowa 79. 5558-2-2

potrzebny czeladnik szewcki zaraz, Wólczańska 166 sklep. 5506-3-3

Pralnia do sprzedania zaraz z powodu dwóch interesów, ul. Mała nr. 1 róg Benedykta, przy Zielonym Rynku. 5497-3-5

potrzebna dziewczyna do dzieci. Główna 59 I piętro. 5559-2-2

potrzebne zdolne podręczne i uczenie, ul. Piotrkowska 141 m. 19. 5660-2-1

potrzebni są chłopcy do terminu, ślusarnia, Łąkowa 22. 5665-2-1

potrzebna zdolna prasowaczka ul. Radwańska nr. 19. 5666

potrzebne zdolne podręczne do pracowni, Zielona 25. 5667-2-1

piwiarnia dobrze prosperująca do sprzedania, z powodu zmiany interesu, Miłsza 57. 5649

potrzebna zdolna panna do krawieczyny, ul. Podleśna nr. 1. 5637-1

poszukiwany jest przedstawiciel pierwszorzędnego wydawnictwa. Szczegółowe oferty: Warszawa, Koszykowa 11 m. 6, Dr. Z. Grotowski. 1949-2s-1

Sprzedam piekarnię z całym urządzeniem i gospodami. Wiadomość, Ogrodowa nr. 42. 5557-2-2

Sklep do sprzedania spożywczy Szosa Rokicińska nr. 45. 5520-3-3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, Ładwki (Luizy) 22. 5528-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z piwem do sprzedania. Wiadomość Fabryczna 7, w piekarni. 5634-3-2

Sprzedam sklep galanterijny z powodu wyjazdu nieduży, punkt dobry środowiska, warunki bardzo dogodnie. Wiadomość Krótka nr. 11-11. 5617-5-2

Sprzedam sklep spożywczy z piwem i szlachtowniem. Ul. Rzgowska nr. 40. 5616-3pc-2

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz, ul. św. Andrzeja nr. 4 m. 16 p. Kolodziejska 3-2

Sklep szewcki dobrze prosperujący, egzystujący od 1880 r. okazjonalnie jest do sprzedania z różnymi urządzeniami, ul. Aleksandrowska nr. 94, Zubardz, w sklepie. 5648-5cs-1

Wóź i rolwaga do sprzedania, Przejazd nr. 3 Straz Ogniowa. 5554-3-2

Woznica, przyjaciel koni, silny, uczciwy i pracowity, oraz robotnik umiejący czytać i pisać w językach krajowych potrzebni zaraz. Zgłaszać się: Południowa Nr. 28, Franciszek Gługa. 5634-2-2

Wanny wynajmuję na letnisko, Piotrkowska 178, Łyczkowskiego. 5671-6pw-1

Zaginęły 2 psy: 1 żółty podobny do mopsa, 11 mały czarny podobny do pudla, kto wie gdzie się znajduje proszę zawiadomić Rzgowska nr. 52, Weber, za nagrodą rb. 5. 5669

Znaleziono klamerkę wysadzoną na kamieniami, odebrać można za zwrot kosztów. Widzewska 150 m. 19. Haze. 5670

Zaginęła dziewczyna 9-tnia Stanisława Michniewska, blondynka, w niebieskiej sukience, białym fartuszu w czarnej chustce na głowie. Proszę odprowadzić, ul. Smocza 30. 5681

Zaginęła dziewczynka 5-tnia Zienia Grzelak, jasno blondynka w granatowej sukience z gołą głową. Proszę odprowadzić Płocka 4-5. 5681

Zaginął piesek czarny podpalany z białą pierśią. Odprowadzić za nagrodą na ulicę Polną Nr. 54 (Koziny). 2-2

Zaginął pies biały w czarne łatki foksteryer, w ubiegły czwartek. Odprowadzić za nagrodą, ul. Nawrot nr. 14 do piekarni. 5568-2-2

Zdolna krawcowa przyjmuje obustalunki Sz. Pań i wykonywa takowe starannie A. Werner. Juliusza Nr. 16 m. 27. 5036-3-2

Zdolny felczer z dobrymi świadectwami i długoletnią praktyką, także i wojskową, poszukuje posady. Łask. oferty pod „Felczer” do Redakcji. 5504-3-3

Z powoju wyjazdu sprzedam sklep spożywczy, zaraz, komorne tania, Widzewska 248. 5448-5\*-3

Zdolne szwaczki na rękawiczki z trykotowe zechcą się meldować w kantorze fabryki Albana Auricha od 8 godz. rano do 6 godz. po poł. Widzewska 161. 5631-3-2

Z wiorsty od Sieradza przy Kalskiej szosie Zapusta-Mała jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Budynki murowane; kuźnia, sklep, ogród owocowy; grunt, dobre na letnisko. Woda i ląki. Wiadomość na miejscu. 5511-6swcsp-3

3 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Karola Nr. 26. 5592-3\*-2

3 pokoje i kuchnia frontowe balkonowe od 1-go lipca do wynajęcia Nawrot 55. 5550-3\*-3

3 tygodnie temu zaginął chłopiec, lat 12, na imię Stanisława Bednarka. Kto by wiedział, gdzie się znajduje, proszę zawiadomić rodziców, ul. Borysia nr. 12. 5645

3000 do 4000 potrzebuje na nr. chypoteki. Wiadomość Targowa nr. 45, Waszkiewicz. 5565-2-2

5400 rozlokuję na 5-6 części tylko po Towarzystwie. Reflektanci raczą się spieszyć. Zgłoszenia przyjmuję co dzień do 12 rano i od 4-6. Główna 9, Kamiński. 5388-3\*-3

## Zagubione dokumenty

Antonina Bartłomiejczyk zagubiła paszport, wydany z gm. Wadlew, gub. piotrkowskiej. 5658-5-2

Antoni Przybyła zagubił kartę A od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 5641

Hugo Krusche zagubił paszport, wydany z gm. Górka Pabianicka, gub. piotrkowskiej, pow. łaskiego. 5670-5-2

Ignacy Celczyński zagubił paszport wydany z gminy Sworzycy gub. radomskiej. 5517-5-5

Józef Gatlasiuk zagubił bilet wojskowy, wydany ze 176-go perewotoczyskiego pieszego pułku. 5425-3-1

Józef Szudziński zagubił paszport, wydany z magistrata Sieradza, oraz książeczkę ligitymacyjną, wydaną z magistrata Sieradza na imię Józefy Szudzińskiej. 5663-2-1

Leon Kowalski tenże Kowalski zagubił paszport, wydany z gm. Belchatów gub. piotrkowskiej. 5542-3-2

Maryja Rzezak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki B-ci Bakiet. 5647

Otto Szmyt zagubił paszport, wydany z gm. Brzązycy, gub. piotrkowskiej. 5549-3-2

Róża Brennan zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki B. Rabinowa, Piotrkowska nr. 205. 5662

Sabina Jaworska zagubiła paszport wydany z gminy Tyniec pow. kaliskiego. 5498-3-3

Walenty Frontczak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Zacherta. 5664

Zaginęła karta od paszportu, Z wydana z fabryki M. Silbersteina na imię Władysława Lindy. 5640

Stanisława Kolenda zagubiła paszport, wydany z gm. Łazisko gub. piotrkowskiej, pow. brzezińskiego. 5639-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana na imię Maryanny Dąbrowskiej z fabryki Ch. Stolińskiego. 5582-2-1

Zaginął kwit lombardowy nr. Z 229578; oddać w Grand-Hotelu. 5646

Zaginął paszport, wydany z gm. Wierzchy, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Stanisława Cepowskiego. 5585-3-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Leśmierz, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej na imię Bronisława Kazimierza Kabuńskiego. 5567-3-2

Potrzebny majster ślusarski, który obeznany z robotami przedziałniczymi.

Oferty „Rozwój” w polskim lub niemieckim pod „Przedziałnia” i podać warunki. 1710

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

**Dr. W. FISCHER**

Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5. 402

Dachówka, stare okna i futryny do sprzedania.

SPACEROWA Nr. 41. Admin. „Rozwoju”.

ZAGUBIONO

15 maja na Górnym Rynku nr. 30 w ustępie portfel ze 100 kilkunastu rublami i paszport, wydany z gm. Bruss na imię Florjana Holli. Proszę Jaskawego znaleźć o doręczenie: ul. Kątna nr. 54, Holli, z dobrem wyznaczeniem. 1700

**Roznosiciele gazet**

z kaucją, znający dobrze miasto i przedmieścia potrzebni zaraz.

Pożądani szewcy. Zgłaszać się do Administracji „Rozwoju”.



**Dr. B. REJT,**  
Średnia 5. Tel. 33-79  
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarosanem Ehrlicha-Hala 508 i 914 (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (retroskopia). Godziny przyjęcia od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Paź osobna poczekalnia. 1417

**D. Mittelstaedt**  
Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 ipól. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

**MAJĄTEK ZIEMSKI**

około dwie i pół włóki ziemi pszennej, grube pokłady gliny, projektowany przystanek kolejowy, przy szosie. 5 wiorst od Zdunskiej Woli, 7 od Sieradza z zabudowaniem, żywy i martwy inwentarz, z zasiewem, w całości lub na parcele zaraz do sprzedania. Może być także zamieniony na dom w Łodzi. Bliższych wiadomości udzieli F. Gługa, Łódź Południowa 28. 1724

Sprzedam z powodu wyjazdu **SKLEP GALANTERYJNY** 1730

między, punkt dobry w środowisku, warunki bardzo dobre. Wiadomość Krótka Nr. 11, m. 11.

**Dr. Jolnicki**

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych ul. Andrzeja Nr. 7 tel. 1-76.

Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

**Dr. med. P. LANGBARO**

były asystent kliniki berlińskiej Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8-11 i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

**Ból głowy i Migrena**



**LÓD**

wolny od zarazków chorobotwórczych, może być wylęczone tylko sztuczny. 1875

**Fabryka lodu sztucznego**  
Długa Nr. 72. Telef. 4-83

### NADESLANE.

Zarząd Towarzystwa Udziałowego wewnętrznego i wywozowego handlu towarami manufakturowymi, ma zaszczyt zakomunikować Sz. odbiorcom, że otrzymawszy od T-wa M-ry N. N. Korszyna w Serpuchowie, T-wa Alberta Hübnera w Moskwie, T-wa M-ry Daniłowskiej w Moskwie prawo na wyłączną sprzedaż wszelkich wyrobów ich fabryk w Cesarstwie, jako też i zagranicą, otworzył w tym celu z dnia 1/14 maja b. r. skład swój w Łodzi przy ulicy Cegielnianej № 39 w domu Rogozińskiego.

Stara, dobrze zaprowadzona  
**PIEKARNIA**  
z dobrem obrotem wskutek choroby właściciela do sprzedania zaraz lub od 1 lipca.  
Wiadomość:  
Średnia № 32, u Gucego.

**MIESZKANIE**  
składające się z 4-ch pokoiów z kuchnią; mogą być oddzielnie po 2 z kuchnią, Zgierska 146, od 1 lipca, w ogrodzie. 1726

**4 POKOJE**  
z wszelkimi wygodami oraz SALA na 450 lokci kw. lub 2 mniejsze między ul. Karola, Pułsta, Zieloną i Dzielną poszukuje się od 1 lipca. Oferty: A. B. 69, w redakcyj „Rozwoju”. 1732

**2 pokoje**  
z kuchnią,  
z wygodami,  
na 2-tem i 3-tem piętrze do wynajęcia od 1 lipca r. b.  
Spacerowa 41.

**OKAZYJNIE!**  
Lokal z 2 pokojów i kuchni na parterze, widny, słoneczny, odpowiedni na interes, kantor i t. p. do wynajęcia od 1 lipca r. b. lub wcześniej. Wiadomość: Piotrkowska 103 m. 3, do 10<sup>1/2</sup> r. i od 1-3<sup>1/2</sup> po poł. 1678

Po skończonej restauracji  
**BASEN**  
do pływania  
zostanie otwarty 16-go maja codziennie od g. 9 rano do 9 wieczór. W niedziele i święta zamknięty. Widzewska 120. 1690

**Zgierz**  
Górska № 1  
GEOMETRA PRZYSIĘGLY  
Wiktor Bystrzyński  
pomiar, parcelacje, melioracje rolne. 1692

**AJENCI**  
i osoby prywatne potrzebni na Królestwo i Cesarstwo do rozpowszechniania nowego wynalazku, niezbędnego w każdym domu, wynagrodzenie 30 rb. mies. pensji i prowizya. Zgłaszać się listownie, załączając 7-kop. markę na odpowiedź. Adres: Białystok, Fabrykant Urbańczyk, Oddział 5. L. R. 1885

**Dr. Jan Cadorski**  
Akuszerya,  
choroby chirurgiczne i kobiece  
przyjmuje do 10 r. i 5-7 po poł.  
ul. Cegielniana 9 m. 4. 127

**Dr. Wołyński**  
były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób USZU, NOSA i GARDŁA, PIOTRKOWSKA 89.  
Godziny przyjęć: 10-12 i 4-8 po poł., w niedziele od 10 do 13-ej. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. W telefonu 85-87. 2589

**2-e Łódzkie Rzemieślnicze T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe**  
Główna № 9. Główna Nr. 9.  
przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4-6 proc., a także przyjmuje wkłady warunkowe od 50 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki do zbierania drobnych oszczędności.  
Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel, rano od 10-1 i od 6-8 wieczór. 1985

**NOWO-OTWORZONE**  
**ŻEŃSKIE GIMNAZYM**  
z prawami szkół rządowych  
**E. A. Arciukowej**  
zapisy uczenic do klas 1, 2, 3 i 4 przy ulicy Szkolnej Nr. 22, m. 4, od 4-8 i u przewodniczącego komisji egzaminacyjnej przy ul. Nawrot Nr. 43, m. 7, od 5-7. Egzaminacje w połowie maja st. st. Gimnazjum mieścić się będzie przy ulicy Dzielnej Nr. 41. 1879

Do składu poważnej firmy potrzebny inteligentny młody człowiek ze średnim wykształceniem, praktyką oraz niemieckim. Szczegółowe oferty z warunkami składać główna poczta, poste-restante sub. „O. M.”. 1987

**POTRZEBNA MŁODA INTELIGENTNA PANNA**  
ze znajomością niemieckiego i przygotowaniem handlowym. Oferty z warunkami: Główna poczta poste-restante dla „W. D.” 1985

**KURSY HANDLOWE**  
pod kierunkiem 1945  
**Stanisława Lipińskiego**  
Piotrkowska 157, telefon 858.  
Kurs letni wykładów buchalteryi i arytmetyki handlowej.  
Początek wykładów 16-go Maja, koniec 15-go września r. b. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki od 8-ej do 10-ej wieczorem. — Oplata za całkowity kurs wynosi rb. 40. — Zapisy przyjmuje kancelarya kursów codziennie, prócz sobót i niedziel, od 7-ej do 9-ej wieczorem.

**Rudzka przedziałnia**  
wełny czesankowej w Rudzie Pabianickiej poszukuje zdolne  
**CWIRNERRI**  
i **SZPULERRI.**  
1712

**DOM**  
drewniany rogowy  
pod Nr. 27 przy ulicy Brzezińskiej i Franciszkańskiej o 20-tu mieszkańcach do sprzedania i rozzebrania. Wiadomość u gospodarza na miejscu. 1680

**Dr. med. LEYBERG**  
Ch. skórne, weneryczne i moczop. Godz. przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. Krótka № 5, tel. 26-50, vis a vis hotelu Savoy. 1779

**Dr. med. Bolesław Kozłowski**  
PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł

**FELCZER z Buska**  
po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

**DWIE MORGI**  
**PLACU**  
sprzedam w całości albo najmniejsze działki przy torze wysięgowym w Rudzie. Warunki kupna bardzo dogodne. Od przystanku tramwajowego blisko. Wiadomość: Łódź, Targowa 45 m. 45, od godz. 6 wiecz. 1694

**Dr. L. Klatschkin**  
Łódź, Konstantynowska 11.  
Syphilis, weneryczne, skórne, choroby dróg moczowych, niemoocznicy.  
Przyjmuje: od 10-1 i od 6-8. Dla pań od 5-8 osobna poczekalnia. 1825

**Dr. Feliks Skuslewicz**  
Andrzeja 13  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup> do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9<sup>1/2</sup> do 12-ej. Telef. 25-25. 507



Dozwolony przez Radę Medyczną. Dla odróżnienia od wielu leków o zbliżonej nazwie, zwracamy uwagę, że nasz środek leczniczy znajduje się w sprzedaży  
**tylko w opłatkach,**  
opatrzonych naszą firmą.  
**Warsz. Tow. Akc. „MOTOR“**  
Marszałkowska 23. Marszałkowska 23.

**FABRYKA I KANTOR, PIOTRKOWSKA № 114**  
**Zawiadomienie.**  
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. moją klientelę m. Łodzi i okolicy, że  
**SZL FIERNIA SZKŁA I LUSTER**  
pod firmą  
**„B-cia Wermińscy”**  
wyłącznie przeszła na moją własność i pozostaje nadal pod moim osobistym kierunkiem. Upraszam Szan. Odbiorców na przyszłość, jak dotąd zaszczycać mnie swoim zaufaniem. Staraniem mojem będzie wszelkie obstalunki punktualnie i solidnie wykonać.  
1971 Z szacunkiem Edward Wermiński.  
**FABRYKA I KANTOR, PIOTRKOWSKA № 114**

**4-KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY MĘSKI**  
Z ZAKRESEM NAUK PROGRAMY RZĄDOWYCH  
**A. Zimowskiego w Łodzi.**  
Egzamina wstępne do klas: wstępnej, I, II i III rozpoczną się 4 czerwca. Podania przyjmuje kancelarya szkoły przygotowawczej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 271 codziennie od godz. 9 rano do 3 po poł. Do podań na ręce przełożonego dołączyć należy: metrykę w pełnym wypisie, świadectwo pochodzenia i powtórnego szczepienia ospy. Wpis w klasie wstępnej wynosi Rubli 60, a w I, II i III Rb. 75 rocznie. 1667

**Letnie mieszkania w pałacu,**  
kanalizacya, park, ogród owocowy, całodzienne utrzymanie, powóz do stacyi Kolejowej na każde żądanie.  
Blizszych wiadomości udziela Towarzystwo Rolnicze, ul. Widzewska Nr. 50, lub listownie Zarząd dóbr Olszowa P. Rokiciny. 1662

**8-kl. Gimnazjum Polskie**  
**Towarzystwa „Uczelnia”**  
(Nowo-Cegielniana 9)  
Egzaminacje wstępne do klas: I, II i III odbędą się przed wakacyami dnia **4 i 5-go czerwca** o godzinie 2 po południu. Zapisy do klas wstępnych A i B w każdej chwili do końca roku szkolnego. Podania na imię dyrektora z załączeniem dokumentów przyjmuje kancelarya szkoły codziennie. 1667